

**NAJJAŚNIEJSZY PAN**, w skutku przedstawienia **JO. Xięcia NAMIESTNIKA** Królestwa, **NAJMIEOŚCIWIEJ** dozwolił raczyć, przebywającemu w Anglii wychodźcy Polskiemu, **Antoniemu Łopacińskiemu**, powrócić do Królestwa Polskiego, na zasadach **NAJWIĘKSZEGO** Ukazu z dnia 15 (27) Maja 1856 roku.

Przez **NAJWIĘKSZE** Rozkazy **JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI**, posunięci za usługę lat ze starszeństwem, w Zarządzie XIII Okręgu Komunikacji, z Radców Dworu na Radców Kolegjalnych: Naczelnik Biura Rysunkowego **Chyliński**, i Naczelnik Stołu **Świeszewski**; p. o. Inżynierów Gubernjalnych: **Lubelskiego Bieczynski**, i **Radomskiego Ziemięcki**. Z Assessorów Kolegjalnych na Radców Dworu: Naczelnik 5go Objazdu Oddziału 4go **Rudnicki**; p. o. w Zarządzie Naczelnika Stołu **Grabowski**, i Pomoćnik Naczelnika Stołu **Owczarski**; p. o. Naczelników Objazdów: drugiego Oddziału, 1go **Jozę**, i trzeciego Oddziału, 4go **Urbański**, i Inżynierów Powia: **Włocławskiego Nynkowski**, i **Mławskiego Rakowski**. Z Radców Hono: na Assessorów Kolegjalnych: w Zarządzie: Naczelnik Stołu **Hann**; Buchhalterowie: **Muszyński**, i **Hajdes**, i Pomoćnik Naczelnika Stołu **Trawicki**; Naczelnik piątego Objazdu Oddziału 1go **Fryderycy**; p. o.: w Zarządzie Pomoćników Naczelników Stołu **Perbandt** i **Falkowski**, i Archiwista **Brzozowski**; Naczelników Objazdowych: trzeciego Oddziału 1go **Frejer**, trzeciego Oddziału 3go **Wysocki**, czwartego Oddziału 4go **Dras**; Inżynierów Powiatów: **Lęczyńskiego Sporny**; **Rawskiego Nejman** i **Gostyńskiego Bażniewski**. Z Sekretarzy Kolegjalnych na Radców Hono: Pomoćnik Naczelnika piątego Objazdu Oddziału 2go **Lajourdie**, i p. o. Inżyniera Ptu **Piotrkowskiego Bleszyński**. Z Sekretarzy Gubernjalnych na Sekretarzy Kolegjalnych: w Zarządzie: p. o. Pomoćnika Buchhaltera **Kosiński**, i Urzędnik Rancellaryjny **Leniewski**; p. o. Pomoćnika Naczelnika piątego Objazdu Oddziału 3go **Ruskiewicz**; Konduktorowie kl: 1ej trzeciego Objazdu Oddziału 3go **Świętochowski**; Objazdu drugiego Oddziału 1go **Gloger**, i Objazdu pierwszego Oddziału 2go **Gryżewski**; Expedytor Zarządu **Włoskiewicz**; Konduktor kl: 1ej Objazdu pierwszego Oddziału 4go **Pancer**, i p. o. Konduktora kl: 1ej Objazdu drugiego Oddziału 3go **Józefowicz**; p. o. Inżynierów Powiatowych: **Łomżyńskiego Włodarkiewicz**; **Sejneńskiego Hoffman**; **Krasnostawskiego Steinbrich**, i **Kalwaryjskiego Pradecki**, Pomoćnik Naczelnika czwartego Objazdu Oddziału 3go **Pancer**; Konduktorowie kl: 1ej Objazdów trzech: tegoż Oddziału **Styczynski**, i Oddziału 4go **Orłowski**, i p. o. Konduktora kl: 1ej pierwszego Objazdu Oddziału 2go **Bobrowski**. Z Registratorów Kolegjalnych na Sekretarzy Gubernjalnych: p. o. Młodszego Pomoćnika Inżyniera Gub: **Warszawskiej Kowalski**; Konduktorowie: kl: 1ej Objazdu pierwszego Oddziału 4go **Zalewski**, i Objazdu drugiego tegoż Oddziału **Filleborn**; kl: 2ej Objazdu pierwszego Oddziału 1go **Litwiński**; Objazdu drugiego Oddziału 4go **Szaniawski**, i Objazdu trzeciego tegoż Oddziału **Zakrzewski**; p. o. Inżynierów Powiatów: **Ostrołęckiego Leśnik**, i **Ralskiego Henisz**; Pomoćnika Naczelnika piątego Objazdu Oddziału 3go **Illukiewicz**, i Litografa-Rysownika w Biurze Rysunkowym Zarządu **Świechowicz**; Urzędnicy Kancellaryjni Zarządu: **Gereth**, **Glaszyński** i **Brześciński**; Konduktorowie: kl: 1ej, Objazdu trzeciego Oddziału 2go **Glas**, i Objazdu pierwszego Oddziału 4go **Kostrzewski**; kl: 2ej Objazdu pierwszego tegoż Oddziału **Jankowski**; Objazdu trzeciego Oddziału 1go **Pardej**; i Objazdu drugiego Oddziału 3go **Przytusi**; p. o.: Konduktora kl: 1ej Objazdu czwartego Oddziału 2go **Brzozowski**, i Dozorcy rzeki **Wisły Szorc**.—Przez Rozporządzenia Komisji Rządowej i Władz Oddzielnych: w Wydz: Komisji Rz: S. W. i D., mianowani: Młodszy Pomoćnik Szefa Biura Zarządu Inspektora Głównego Służby Zdrowia, **Jan Brylski**, p. o. Referenta w tymże Zarządzie; Pomoćnik Assessora Weterynaryj Urzędu Lekarskiego Gub: **Warszaw;** Magister Nauk Weterynaryjnych, **Piotr Seifman**, p.

o. Weterynarza, Referenta w tymże Zarządzie; Rancellista kl: 1ej Wład: **Majchrowski**, p. o. Młodszego Pomoćnika Szefa Biura w tymże Zarządzie; Weterynarz, **Teofil Bereza**, p. o. Starszego Weterynarza Kontrolli Weterynaryjnej na Pradze, z pozostawieniem przy dotychczasowych obow: Pomoćnika Dyrektora Szkoły Weterynaryjnej **Warszawskiej**; Weterynarz, **Józef Kratowski**, p. o. Młodszego Weterynarza tejże Kontrolli; Sekretarz Służby Policyjno-Lekarskiej w Warszawie, **Michał Trapszo**, p. o. Kontrollera przy Kontrolli Weterynaryjnej na Pradze.

—Z Petersburga, 3 (15) Kwietnia.—

W Sobotę, 29go Marca, P. Caballero, Margrabia de Villar, Sprawujący interesam N. Królowej Hiszpańskiej, miał zaszczyt być przedstawionym **ICH CESARSKIM WYSOKOŚCIOM** **WIELKIEMU** **XIĘCIU** **MICHAŁOWI MIKOŁAJEWICZOWI**, i **WIELKIEJ** **XIĘZIE** **OLDZE FEDOROWNIE**. Jednocześnie Margrabina de Villar, miała zaszczyt być przedstawioną **JEJ CESARSKIEJ WYSOKOŚCI**.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła darowiznę rs. 5,000, jako fundusz wieczysty, na której procent posłużyć ma na wyposażenie jednej z Panien nieślążonych obyczajów, urodzonej w Królestwie Polskiem, przy zapewnieniu pierwszeństwa Pannom urodzonym w Warszawie, przez **Annę** z **Xiążką Warszawskią**, Hrabów **Paskiewiczów** **Xiężnę Wolkoską**; oraz zapis reszty majątku jaki pozostanie po spłaceniu różnych legatów, na wybudowanie Domu Schronienia w Stopnicy, przez **niegdą Marjanę** z **Czajkowskich Wojaszkiewiczową**, uczynione.

Zarząd **Warszawskiego Ober-Policmajstra**, wezwał **P. Samuela Simont**, Kupca 1ej gildji, z Cesarstwa przybyłego; tudzież **P. Mikołaja Segedy**, Kupca korzennego, tutejszego mieszkańca, ażeby w interesach własnych zgłosił się do Zarządu Poliej, lub numeram obecnych swych zamieszkań wskazał.

Rada Lekarska Królestwa Polskiego, na posiedzeniu z d. 8/20 b. m., przyznała **PP. Michałowi-Józefowi Gawrońskiemu**, **Innocentemu Szalewskiemu**, i **Józefowi Wiktorowi Stummer**, stopień Doktora Medycyny.

**JW. Jenerał-Adjutant**, **JEGO CESARSKIEJ MOŚCI Merchelewicz**, Naczelnik Artylerji 1szej Armji, wyjechał do Nowogeorgiewska.

Jutro, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. **Ignacego Mysłakowskiego**, odprawi się o godzinie 10tej z rana, w Kościółku **Warszawskiego Towarzystwa Dobroczyńców**, Nabożeństwo żałobne; na które, pozostała a nieobecna **Wdowa** z **Syaem**, **Krewnych**, **Przyjaciół** i **Kolegów** zmarłego, zaprasza.

Ś. p. **Stanisław-Kostka Brodzie Kurzątkowski**, Obywatel, b. Major b. W. P., ozdobiony Krzyżem **Wojskowym Legji Honorowej**, opatrzonej **ŚŚ. SAKRAMENTAMI**, wczoraj zakończył życie, w wieku lat 83. Pozostały **Syn**, **Córki**, **Xięciowie**, **Wnuki** i **Prawnuki**, zapraszają **Familję**, **Krewnych**, **Przyjaciół** i **Znajomych**, na wyprowadzenie zwłok Jego, jutro o godz: 5ej po południu, z **Kaplicy XX. Augustjanów**, na **smętarz Powązkowski** odbyć się mające.

**Z Lublina.** — Pograżony w smutku stratą najukochańszej córki 18-letniej *Alexandry Wojcieckiej*, która się połączyła z matką i 5cią braćmi, składam niniejszem najczulsze podziękowania tym wszystkim, którzy jej w d. 8 b. m., ostatnią przysługę oddać raczyli, bez względu na odległość miejsc i niedogodność porv. Szczególniej zaś XX. Dominikanom, Kapucynom, Bernardynom i Karmelitom; moim Zwierzchnikom, Kolegom i Przyjaciołom, jej koleżankom, uczennicom i ich familjom, oraz trzem młodzieńcom, którzy dopomagając bratu zmarłej, zdjęli trumnę z kerwanu, i przenieśli ją do grobu, skropionego łzami wielu życzliwych osób. Oby BÓG niedozwolił dożyć żadnemu z Rodziców podobnego ciosu. — **A. Wojciecki.**

**Z Radomia 17go Kwietnia.** — Z uczuciem boleści serca za wsze patrzymy, gdy śmierć jednego z blźnich naszych nagle z posród nas wrywa; ale jeżeli był to Ojciec Rodziny, od którego życia byt wielu istot zawisł; jeżeli był to prawy i powszechnie szanowany Urzędnik, który, po długoletniej służbie, innej spuścizny nad dobre imię, licznym sierotom swoim nie pozostawia, o! wtenczas to zaiste serce podwojone się ścisła za umarłym i niedolą pozostałych. Podobne nieszczęście dosięgło w r. b. kilka rodzin w Radomiu, a powszechne współczucie towarzyszyło łzom obierociałych; ale obok ubolewania, obudziło się zarazem we wszystkich sercach chęć uczczenia zmarłych i przyniesienia pomocy ich wdowom i dzieciom. Szanowne Duchowieństwo nasze we wszystkich tych razach, dowiodło przykładnej bezinteresowności w oddawaniu ostatniej religijnej posługi zmarłym niedostatkiem Urzędnikom, koledzy zaś ich i Obywatele m. Radomia, ofiarami swemi pospieszyli przyłożyć się do nadania odpowiedniej świetności temu pośmiertnemu hołdowi, należnemu od żyjących, tym, którzy ten świat opuszczają, a liczne tłumy pogrzebom towarzyszące, stały się oznaką ogólnego współdziałania. Z dopełnieniem jednak tej powinności, zajęcie się losem o-sierocoonych Rodzin nie ustało; dla przyniesienia im znaczniejszej pomocy, urządzono Teatr Amatorski na ich korzyść, który dzięki staraniom i osobistemu poświęceniu się wielu młodych Dam naszych i zaonej młodzieży, do której i starsi wiekiem nawet się przyłożyli, pożądane wydał owoce. Chciałbym mieć wolność ogłosić imiona Wasze Wy wszyscy, którzyście w tak chlubnym i dobroczynnym przedsięwzięciu udział przyjęli... Są one jednak znane współmieszkańcom naszym, którzy umieją ocenić poświęcenie, a zwłaszcza Wasze szanowne Damy, bo dla Was ofiara ta tem jest trudniejszą; dla niej w imię ludzkości przewyciężyliście wrodzoną wam nieśmiałość; i Twoje także szlachetny Młodzieńcze, który nie szedząc żadnych trudów i pracy, stałeś się niejako głównym ogniwiem i pierwszą sprężyną tego pięknego zamiaru. Nie ustawajcie w Waszej usilności, bo jeszcze nie wszystkie łzy otarte, bo cierpiąca ludzkość nie jeden jeszcze wieniec wdzięczności wije na skronie Wasze. Nieustawajcie w tem przekonaniu, że kto pragnącemu bliżniemu obohtnie poda kubek zimnej wody, będzie miał nagrodę w Niebiesiech. — \*

**Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności**, utrzymywało w m. Marcu r. b., w Domach Instytutowych w średnim przecięciu dziennie, starców i kalek obojej płci 310, których koszt żywienia wynosił rs. 645 k. 94<sup>1</sup>/<sub>2</sub>

sierot obojej płci 170, a koszt żywienia tychże rs. 355 kop: 6; do Tmiu Sal Ochron uczęszczało z przecięcia dziennie dzieci obojej płci 253, których utrzymanie kosztowało rsr. 62 k. 35<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; na obiadach 5cio-groszowymi zwanymi, było dziennie 70 osób; z tych na koszt JO. Xcia NAMIESTNIKA osób 36; sporządzenie zaś wszystkich obiadów kosztowało rs. 91 kop: 21; na zupełną *Rumfordzką* uczęszczało dziennie osób 174, a koszt sporządzenia tejże wynosił rs. 82 k. 87<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; Ubogim na mięście udzieliło Towarzystwo wsparcia następujące: pieniężne stałe od kop: 90 do rs. 1 k. 50, osobom 50, razem rs. 52 k. 35; jednorazowy zasiłek po k: 37<sup>1</sup>/<sub>2</sub> osobom 197, razem rs. 73 kop: 87<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; takż zasiłek od rs. 1 do rs. 4 osobom 13, razem rs. 18; w lekarstwach osobom 159; okulary otrzymała osoba 1. W ogóle zatem żywiono i wsparto osób 1,399; a ogólny koszt samej żywności, wynosił rs. 1,237 k. 44<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. — W ciągu miesiąca Marca r. b., w Instytucie Warsz. Tow. Dobroczynności, zmarli obdzy: *Paweł Barański* lat 89, Ant: *Duński* lat 48, *Marjanna Puchalina* lat 82, *Agata Kruda-szewska* lat 80, *Zofja Wołowska* lat 67, i *Katarzyna Boguszewska* lat 62, liczący.

**Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Ptu Sieradzkiego**, składa najczulsze podziękowania WW. Paniom poniżej wymienionym, które raczyły zająć się kwestą Wielko-Tygodniową, na korzyść Szpitala Śgo JÓZEFA w Sieradzu, a mianowicie: W. *Nowickiej* z W. *Panną Alexandrą Kłosowską*, za uzbieraną ofiarę w Kościele XX. Dominikanów w Sieradzu, w ilości rs. 16 k. 6; W. *Biernackiej* z *Wznią Marją Olezakowską*, za uzbieraną ofiarę w Kościele Farnym, rs. 7 k. 41; W. *Kamińskiej* z W. *Stanisławą Oledzką*, oraz W. *Lutwicki Henrych*, za uzbieraną ofiarę w mieście w ilości rs. 36 k. 5, oraz szarpi funtow 5. Razem rs. 59 k. 52, wpłynęło do Kasy Szpitalnej Śgo JÓZEFA. — Za Opiekuna Prezyd.: *A. Kamiński*. — Sekr.: *A. Bleszyński*.

*Kiegaronia Gustawa Sennewalda*, przy ulicy Miodowej Nr 481, otrzymała pierwszy tom drugiego wydania, znakomitego dzieła o kolejach żelaznych *Pana Perdonnet*, p. t.: *Traité élémentaire des chemins de fer*; tom drugi pod pressą; cena dwóch tomów rs. 11 kop: 25. Nadeszła również mała broszurka po niemiecku: *Sposób fabrykowania tanim kosztem w przeciągu pięciu minut wina szampańskiego, z każdego gatunku wina, czy to białego, czy czerwonego*; cena kop: sr: 60.

Udzielamy tu wiadomość o wystawie Krakowskiej, a która nie może być obojętną dla naszych Artystów, zwłaszcza tych, którzy prace swe, tamże przesyłali: Wystawa obrazów po kilkudniowym jej w ciągu Świąt zamknięciu, na nowo otwartą została. Przed samymi świętami przybyło jej kilka obrazów zwracających szczególną na siebie uwagę. Mówiliśmy już o nadejściu obrazu *Lozjera*, z którego litografia przeznaczona jest na tegoroczne premjum. Przedstawia on opowiadacza pokazującego łupy z pod Wiednia i zdobyte i słuchającą go rodzinę. Dalej z nowszych rzeczy, polowanie na dzika, *Kostrzewskiego*, Pobudka wojskowa *Grottgera*, akwarella na wachlarzu *Tepy*, portrety pastelowe *Maleszewskiego*, portrety pędzla *Zofji Szymanowskiej*, między którymi portret *Marii Mickiewiczówny*, dziś *Pani Góreckiej*. Sty *JAN Chrzciciel Simlera* i *Gwiazda Zaranna (Stella Matutina) Zarzeckiego*, obraz zadziwiający swoim powietrznym że

tak powiemy kolorytem, a około którego skupiają się nieustannie widze, dzieląc się w zdaniach swoich pod względem ocenienia tego obrazu. Zawsze to dowód niepospolitości pędła.

Podaje się do wiadomości powszechnej, iż Zakład wód mineralnych w Ciechocinku w r. b., jak i w latach poprzednich, otwarty zostanie między 15 a 20 Maja. Wody Ciechocińskie, których naturę i zastosowanie Rada Lekarska corocznie bada, i których skuteczność w wielu rodzajach chorób, szczególnie zaś skrofalicznych, skórnych, mączniczych i t. p., udowodnioną już została, z każdym rokiem coraz więcej zgromadzają gości z najodleglejszych stron kraju, Cesarstwa, Prus i Galicji, to też Władze opiekujące się tym zakładem nie nie zaniedbują, co by mogło zapewnić publiczności stosowną pomoc lekarską, możebne wygody i uprzyjemnienie kilku-tygodniowego w Ciechocinku pobytu. W tym więc celu uporządkowawszy łaźienki, przy dostatecznej pomocy lekarskiej i służbie administracyjnej, i zapewniwszy wygodne pomieszczenia w kilkunastu obszernych nowo-wzniezionych domach, obecnie zapobiegając brakowi solanki i wody słodkiej, jak i w r. z., skutkiem nadzwyczajnej suszy, miał miejsce, zarządziły wykopanie zamiast studni obfitego zbiornika wody słodkiej, wyszlamowanie i rozwiercenie źródeł słonych i sprawienie kosztownej maszyny parowej, zaopatrywać mającej łaźienki w dostateczną ilość solanki i wody słodkiej. Ze sprawozdania za r. 1857, widzieć się daje, iż w roku tym używano kąpeli w Ciechocinku osób 729, którym wydano kąpeli 19,153; z tych płatnych 16,507, a bezpłatnych 2,646. Bezpłatnych kąpeli, z powodu niezamożnego stanu używało do kilkudziesięciu osób.

Oczekiwane transporta świeżych cementów krajowych, nadchodzą już do składu *Grabowskiego*, przy ulicy Miodowej, który wszelkim żądaniom poddać jest w stanie. Oprócz cementu naturalnego (Romain cement), od lat pięćdziesiąt, którym w rozmaitych miejscach wykonane roboty, tak przy budowach zwyczajnych, jako też i wodnych, jako to: mostach, kanałach i śluzach, okazały się trwałe i nie do życzenia nie pozostawiające, nadsyłany jest obecnie cement sztuczny (Portland-cement), to jest na sposób Angielskiego w kraju wyrabiany. Próby cementu tego na ostatniej wystawie tutejszej zadowolenie ogólne zyskały, a na drodze urzędowej oddzielnie odbyte, okazały, że cement ten równa się najprzedniejszemu zagranicznemu. Mimo to, cena obu tych cementów jest znacznie od zagranicznych niższą.

Kilkakrotnie już wspominaliśmy o kwartecie Pana *Schultza*, oddając sprawiedliwiej tej dokładności, z jaką wykonywa wszystkie dzieła muzyczne. Obecnie jeden z nich, Pan *H. Schultz*, napisał nowy utwór muzyczny, to jest Kontredanse, p. n.: *Pierwsze dni Wiosny*, i takowy przypisał *W. Leontyia Halpert*, na uczczenie dnia Jej imienia. Słyszeliśmy te kontredanse, które nawet sam Autor rozpiął na orkiestrę, i wyznać musimy, że nowa ta kompozycja dowodzi niezaprzeczonego talentu *P. Schultza*. Wartości więc, aby takowa wydana została na fortepjan, co też zapewne który z nakładców muzycznych, nie omieszka uczynić.

*La Mesta Tacente*, Romans na fortepjan, utworu Pana *Terranova*, ofiarowany został znanej miłośniczce muzyki Pani *Emilji Reschke*.

Prace około uporządkowania Ogrodu Saskiego, ciągle postępują, pod okiem troskliwym organizującego takowe. Plantują się trawniki, ustawiają barjery w około takichowych, wyrównują aleje. W około trawnika otaczającego wodotrysk ogrodu, staje przeszliczne ogrodzenie w słupki żelazne odlane w zakładzie *PP. Eoana, Lippa i Rau*. Słychać także, że w głównej alei, miejsce drewnianych ławek zastąpić mają żelazne. Tak ogród, którego każda stolica Europy, Warszawie pozazdrościć może, stanie rzeczywiście w rzędzie najpierwszych swego rodzaju zakładów.

Właściciele domów proszeni są jak najusilniej przez osoby poszukujące pomieszczeń, aby na kartach ogłaszających wiadomość o wynajęciu w ich domach lokarów, zamieszkać chcieli cenę tychże pomieszczeń, a to dla uniknięcia bezpotrzebnych oglądań, przez co obu stronom dogodzonem zostanie.

*Z Brześcia Litewskiego*. — Mam honor uwiadomić szanowną Publiczność i *WW. Doktorów*, iż w r. b. podobnie jak w roku zeszłym, sprowadzać będą wody mineralne, tak naturalne jako i sztuczne, stosownie do nadesłanych obstałunków. Uprasam o wczesne zgłoszenie się z żądaniami do Apteki mojej, nowo-założonej, przy ulicy Szosejnej, w domu Kupca *Neumarka*, naprzeciw kamienicy *JWgo Marszałka Jagmina*, a wszelkie zamówienia najakuratniej wypełniane zostaną. — *L. Suchecki*, Aptekarz.

Po rozebraniu projektów do wystawie się mającego pomnika dla ś. p. *Ludwika Rywackiej*, przyjęty został ogólnie uzaniem, plan *P. Leona Myszkowskiego*, tutejszego Rzeźbiarza, i w jego pracowni, budowa onegoż już rozpoczęta została. — *PP. Artyści*, którzy swe rysunki łaskawie nadesłali, po odbiór takowych zgłosić się raczą.

(A. n.) U *Majstra Krawieckiego Filipa Nachstern*, mieszkającego przy ulicy *Krochmalnej* pod *Nrem 986*, obstałowałem garoitur ubrania. Ponieważ powierzona sobie robotę odniósł mi z wielką starannością i elegancją odrobioną, uważam się w obowiązku tegoż *Krawca* polecić ogółowi Publiczności, tem więcej, że bardzo umiarkowanie ceni swą pracę. — *A. Z.*

Wiosna zaczyna wpływ swój wyierać, albowiem z powodu obecnej pory w której mleko i masło tanieć zaczyna, znany właściciel piekarni przy ulicy *Elektoralnej* Nr 749, Pan *Ignacy Własiński*, postanowił od dnia dzisiejszego obniżyć cenę pieczywa maślanego, i smaczne a tak wzięte zwłaszcza do kawy i herbaty mleczne i maślane ciasta, które dotąd po półtory kopiejki (groszy 3) za sztukę sprzedawał, zniżyć o kopiejkę czyli 2 grosze. Od dziś zatem po tej zniżonej cenie, dostać można tego pieczywa tak w piekarni jego przy ulicy *Elektoralnej*, jako też i po sklepach, gdzie wyrób z tejże piekarni jego sprzedawany bywa, to jest w składach: przy ulicy *Miodowej* w domu *W. Lessera*; na *Krakowskiem-Przedmieściu* w domu dawniej *Malecha* dziś *P. Orgelbranda*, i naprzeciwko *Śgo Krzyża*; na *Nowym-Swiece* w domu *W. Bierzyskiego* Nr 1307, oraz przy ulicy *Pręty*.  
Xięgarnia, Introligatornia, Kantor *Kurjera* i *Gazet*, *Zygmunta Szteblera*, przeniesione zostały z pod N. 1319, wprost *Kopernika*, pod filarami, pod Nr 127 L przy ulicy *Nowy-Swiat*, naprzeciwko *Najwyższej Izby Obrachunkowej*.

W dniu 7 b. m. zesła z tego świata, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, JW. Marja z Niezabitowskich Hrabina *Brzostowska*, Wdowa po niegdy JW. Xawerym Hr. *Brzostowskiem*, znakomitym Obywatelu Królestwa Polskiego. Pani ta powszechnie była szanowaną z wzorowej pobożności i rzadkich cnót domowych, przepędziwszy lat 92 cnotliwego życia. Zwłoki Jej złożone zostały w grobach familijnych Kościoła Parafjalnego dóbr Czarnożylskich, przez pozostała a w głębokim żalu pograżoną Rodzinę, przy licznie zebranej Publiczności i znacznem zgromadzeniu Duchowieństwa.

*Dyrekcja Drogi Żelaznej Warszawsko - Wiedeńskiej.* — Czyni wiadomo, że na skutek rozporządzenia Rady Zarządzającej, zaprowadzone zostały z dniem dzisiejszym na wszystkich Stacjach Drogi Żelaznej, książki zażaleń, do których każdy z Publiczności, mocen jest zapisywać swoje uzasadnione zażalenia, z podaniem istotnego swojego imienia, nazwiska, powołania i zamieszkania. Książki te, na każde żądanie mają być przez Zawiadowcę żądającemu przełożone, a wpisane zażalenia, we właściwej drodze rozpoznane będą. — *Rosenbaum.*

Liczbę młodzieży pobierającej nauki kosztem Okręgu Nankowego Warszawskiego w Wyższych zakładach specjalnych za granicą (jak P. Franciszek *Milosz* w Instytucie Agronomicznym w Hohenheim; P. Alex. *Miecznikowski*, w Szkole centralnej w Liège; P. Władysław *Holewiński*, na Fakultecie Prawnym w Sorbonnie w Paryżu), powiększając obecnie PP. *Bagiński*, *Langer* i *Wyczliński*; wszyscy trzech kształceni w tutejszem Gimnazjum Realnem, po zaszczytnem ukończeniu którego, umieszczeni zostali kosztem i staraniem Władzy w zakładach i fabrykach krajowych na rok jeden, gdzie okazawszy potrzebne zdolności i zamiłowanie pracy, obecnie dla ostatecznego wydoskonalenia się w obranych przez siebie zawodach, udają się kosztem Okręgu Naukowego Warszaw: P. *Bagiński*, do Szkoły Inżynjerji w Liège, a dwaj ostatni do słynnego Uniwersytetu w Hejdelbergu w W. X. Badeńskim, gdzie oprócz innych nauk, specjalnie studjować mają chemją pod kierunkiem znakomitego *Bunsena*, o piece którego szczególnie poleceni zostali.

Z powodu wzmianki w *Kurjerze*, dotyczącej pomnika dla ś. p. Arcy-Biskupa *Woronicza*, otrzymaliśmy następujące dodatkowe objaśnienie: »Gdy w roku 1851 przyszło do ustawiania na miejscu exystującego obecnie pomnika, spowstrzegliśmy, że przez niezum usprawiedliwić się niedającą pomyłkę Snycerza, który robił model do ramy brązowej okalającej wizerunek ś. p. Arcy-Biskupa, taż rama przeszła o 6 cali była szerszą nad wydany na nią rozmiar, do którego też zastosowaną była wielkość wszystkich innych części pomnika, całkiem już gotowych; roboty zaś zbyt daleko posunięte zostały ażeby można było kosztowną, odlaną już i pozłożoną ramę zmniejszać do właściwych jej wymiarów. Wtedy to ś. p. *Tatarkiewicz*, Rzeźbiarz, którego dziełem są obie przy pomniku dzisiaj stojące postacie, wielkie ze swej strony uczynił poświęcenie, albowiem ograniczając się na szczupłym bardzo miejscu pozostałym, potrafił o tyle przynajmniej przerobić stiukowe swe figury, iż widok ich nie jest zbyt rażącym. Wszakże już zaraz po poświęceniu pomnika, zacny fundator jego oświadczył się z chęcią złożenia jeszcze dosyć znacznego kosztu, ażeby stiukowe dotąd figury zastąpić kamiennymi. Przy tej

sposobności zamiarem naszym było przez niektóre w podstawie pomnika przydatki, wynagrodzić błąd zbyt późno spostrzeżony. Jakoż w roku 1855 miałem przyjemność z polecenia fundatora, prosić P. *Oleszczyńskiego*, ażeby się zajął wykonaniem dwóch figur, nad którymi właśnie obecnie pracuje. Szczęśliwy pomysł tego Artysty, w układzie tych emblematycznych postaci, zdaje się, że zupełnie zatrze błąd nasz pierwotny, a spodziewamy się, że wykonaniem ich odpowie godnie oczekiwaniom jakie tak rozgłośne imie Artysty słusznie wzbudza. Nie chodzi więc tu szanowny Panie Redaktorze o nowy całkiem pomnik, któryby stanął w tem samem miejscu jak obecny w Kaplicy Katedry Śgo JANA, lecz o zamianę dwóch figur emblematycznych istniejących, gipsowych tylko, na dwie z kamienia ciosowego, ręką biegłego Rzeźbiarza ułożone i wykonane. — *B. Podczaszyński.*

Od wczoraj zmieniło się najzupełniej pod względem pogody, i deszcz wiosenny zrosił mocno ulice miasta, ogrody i pola. Dziś więc tylko potrzeba ożywczego słońka i ciepła, a roślinność niebawem się zjawi.

W liczbie domów zagranicznych, coraz bardziej upowszechniających wyroby swoje w Warszawie, znajduje się także dom S. *Thadée* w Reims, Bordeaux i Dijon. Dom ten za pośrednictwem swego reprezentanta P. Jana *Zakrzewskiego*, dostarcza znów wina szampańskie *Prince Imperial* i S. *Peray moussoux*, jako też i czerwone z r. 1841 i 1847. Wina te tak jedne jak drugie, jako odznaczające się dobrym gatunkiem, zyskały sobie już pochwałę znawców i wzięcie; a kto by zapragnął posiadać takowe, czy to w większych czy mniejszych partjach, może zgłosić się albo do samego reprezentanta domu S. *Thadée* tu w Warszawie, albo też do Sukcesorów *Toeplitz* w domu ich własnym przy ulicy Daniłowiczowskiej.

Wystawa nieustająca sztuk pięknych, PP. *Zmyoski* et *Tabachi*, w domu W. *Blumenfelda*, przy ulicy Królewskiej, pomnożoną została nowym transportem arcydzieł malarskich, pomiędzy którymi odznaczają się: *Uragan*, dzieło *Kriehubera*, i *Kobieta uśpiona*, Professora *Enisle* z Wiednia, Nadwornego Malarza. Dziś wystawa ta otwarta będzie, jak w ciągu tygodnia, to jest od 11ej rano do 6ej wieczorem.

W tych dniach otwarty został w gmachu Hra: *Stanisława Potockiego*, zakład rękawicznicy przez P. Adama *Romanowskiego*. A ponieważ bardzo często zdarza się słyszeć dopytywania o dobre rękawiczki, przeto donosimy, iż właściciel tego składu, z powodu przedsięwziętych ze swej strony starań, zdoła odpowiedzieć wszelkim wymaganiom, co do elegancji, dobroci i trwałości tego wyrobu. Oprócz zaś rękawiczek, znaleźć tam można wszelkiego rodzaju wyroby, jak balsztuki, szelki, piłki etc, zwykle w zakładach tego rodzaju nabywane.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Napój Miłosny*, Pani *Gruszczyńska* 7-kroć, Panna *Rybicka*, PP.: *Szczepkowski* 6-kroć, *Ziólkowski* i *Stysiński* po 5-kroć. Po *Tańcach Perskich*, Wszyscy, i oddzielnie Panna *Anna Straus* i Pan *Puchalski* po 2-kroć.

Kurs wczorajszyszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 44; za *dukaty holenderskie* nowe ważne, dają rs. 3 kop: 15; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 90 kop: 48, wartość kuponu kop: 26<sup>2</sup>/<sub>3</sub>; za *listy zastawne*

IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 88, wartość kuponu kop: 20<sup>7</sup>/<sub>3</sub>; za *Rossyjską* pożyczkę z roku 1854, dają rs. 111 kop: 33; z roku 1855, dają rs. 114 kop: 33, wartość kuponu kop: 16<sup>2</sup>/<sub>3</sub>.

AMERYKA. *Nowy-York, 3go Kwietnia.* — Senat Waszyngtoński zmienił onegdaj bil o utworzeniu pięciu pułków ochotników w ten sposób, iż liczba tych pułków zredukowaną została do trzech. Jeden z nich ma być użyty na granicach Texas, a dwa inne mają służyć dla ochrony przeciągających przez kraj wychodźców i konwojów rządowych. — Izba Reprezentantów zatwierdziła, z dodaniem pewnych poprawek, bil o przyjęciu do unji stanu Kansas, z konstytucją *Lecompton*, lecz Senat bil takowy odrzucił. — Z Buenos-Ayres 4go Marca donoszą, że nieporozumienia między Paragway z jednej strony, a Brazyliją i Francją z drugiej, polubownie zażądzone zostały. Tego samego wypadku oczekiwać należy w sporze z Stanami Zjednoczonymi. — Jenerał *Santa-Anna*, były Prezydent Meksyku, przybył 17go Marca z Kartageny do St. Thomas. (St: Anz:).

ANGLJA. *London, 19go Kwietnia.* — W Chatham ma być urządzony stały obóz podczas miesięcy letnich. Najpierw zajmie go 1,000 ludzi z tych oddziałów wojsk, które są przeznaczone do Indji. — Rekrutowanie w okregach fabrycznych, jak donosi *Times*, postępuje nader pomyślnie. — Władowanie drutu telegraficznego Atlantycznego idzie regularnie, i zdaje się, że statek *Agamemnon* za dni 14cie będzie gotów do drogi. Mniej pomyślnie wypadki dają doświadczenia z samem telegrafowaniem i dotychczas nie udało się zakomunikować przez cały drut na minutę połowy tej liczby wyrazów, jaka się obecnie komunikuje między Paryżem i Londynem. (St: Anz:).

*London, 20go Kwietnia, (telegram).* — Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Niższej, odrzucono mocję o trzyletniem trwaniu Parlamentu 254 głosami przeciw 57. (Obecnie perjod prawodawczy Izby Niższej jest siedmioletni). Mianowano komitet, który ma obmyśleć środki przyspieszenia budowy kolei żelaznych Wschodnio-Indyjskich. (Neue Pr: Ztg:).

FRANCJA. *Paryż, 19go Kwietnia.* — Z wykazu ogłoszonego w *Monitorze*, widać, że Sąd Policji Poprawczej w ciągu roku bieżącego, skazał około 20tu osób, a mianowicie handlarzy obrazów, fotografów, modelistki it. d. za wystawę i sprzedaż nieprzyzwoitych obrazów, oraz przekroczenia przeciw moralności. — Tenże sam dziennik potwierdza od dawna już szulcując się pogłoskę o postanowieniu, iż część ogrodu Tuileryjskiego, przeznaczona wyłącznie dla Cesarza i Cesarzowej, rozszerzoną będzie aż do wielkiego rezerwoaru. Jest to znaczna strata dla publiczności. — Prefekt departamentu Pas-de-Calais, wzbrowił podwładnym swym Urzędnikom zawierać związki małżeńskie bez jego pozwolenia. Pozwolenie to zależeć będzie od świadectwa municypalności o moralności i środkach existencji Urzędnika. (N. P. Z:)

Sprawa *Bernarda* oddziaływała na umysł w Anglii. — Marszałek *Pelissier* doniósł depeszą telegraficzną, że w Duwrze został przyjęty serdecznie, przyjęcie zaś w Londynie było pełne uszanowania, lecz bez ładu. — Spór Francji z Portugalją, został załatwiony. Uczyniono zadość reklamacjom francuzkim, które z resztą były

słuszne. — Komissja Ciała Prawodawczego, roztrząsająca projekt do prawa o udzielenie funduszu na upiększenie Paryża, oświadczyła się podobno 6cio głosami przeciw temu projektowi. — W Państwie *Siam* mają być utworzone Konsulaty Francuzkie. (In: Bel:).

*Paryż, 20go Kwietnia, (telegram).* — *Monitor* donosi, że PP. *Perrot, Eck i Perret*, są kandydatami na następne wybory. — *Siècle* ogłasza listę kandydatów opozycyjnych. (St: An:).

HISZPANJA. *Madryt, 17go Kwietnia, (telegram).* — Napad morderczy na Jenerała *Verdugo*, dokonany wśród doia na drodze publicznej, wywołał tu wielkie oburzenie. Rany są nader niebezpieczne, i wątpią czy Jenerał *Verdugo* zostanie przy życiu. Śledztwo sądowe w tej sprawie ukonczono. (Podług doniesienia *Journal des Débats*, napad na Jenerała *Verdugo*, należącego do unji liberalnej, dokonany został przez pewnego ajenta policji tajnej, którego na miejscu schwytano. Powątpiewają o utrzymaniu przy życiu ranionego). (St: Anz:).

INDJE WSCHODNIE. — Z depeszy nadeszłej do Marsylji, a datowanej z Bombay 24go Marca, dowiadujemy się, że *Nena-Sahib* stoi w Calpi, zkąd zamierza się udać do Środkowych Indji, a to w celu połączenia swej sprawy z powstaniem Mahratów. Calpi, odległe o 20 mil na południo-zachód od Cawnpur, miało być atakowane z północy przez Sir *Colin Campbella*, z zachodu przez Jenerała *Whitlock*, a z południa przez Pułkownika *Rose*. Ostatni ciągnął przez *Bandelkand*, z powodu jednakże upałów, posuwał się zwolna, i pod Ihansi musiał się przedrzeć przez 15,000 krajowców. Pod Cawnpur także zebrały się nowe bandy ochotników. — W Delhi i innych miastach egzekucje nie ustają. W chwili kiedy miano rozstrzelać działami kilkunastu krajowców z *Kolapur*, oskarżyli oni dwóch z Oficerów krajowych, do sądu wojennego należących, o udział w spisku. Oficerowie ci zostali także rozstrzelani. Kapitan *Peel*, najmłodszy syn Sir *Roberta Peel*, i Dowódca brygady majtków, został ciężko raniony pod *Lucknow*. (Neue Pr: Ztg:).

NIDERLANDY. *Haga, 19go Kwietnia.* — Królowa i Xiążę *Alexander* Niderlandzki, wyjechali dziś przez Rotterdam do Sztutgardu. — Ze Sztutgardu Jej Król: Mość razem z J. K. W. Xięciem Następcą Württembergskim, odbędzie wycieczkę do Paryża. (Neue Pr: Ztg:).

SZWECJA I NORWEGJA. *Chrystjanja, 17go Kwietnia.* — 15go b. m., to jest w dwa dni później po pożarze w Chrystjanji, wybuchnął w Moss, w gmachu pocztowym ogień, który zniszczył Kościół, Ratusz, szkoły dwie i około 50 budowli, po większej części drewnianych. — Dzienniki ogłaszają nowy traktat handlowy, zawarty między Szwecją i Norwecją, a Belgją, (Neue Pr: Ztg:).

WŁOCHY. *Turyń, 18go Kwietnia.* — *Gazetta Piemontese* ostrzega mieszkańców Sardynji, iżby nie emigrowali do Brazyliji. — *Italia del Popolo* został zaskwestrowany, z powodu ogłoszenia listu Anglika *Taylor*, na pochwałę *Mazziniego*. — Z oświadczeń uczynionych w Izbach przez Ministra *Cavour* i poprzedniego Ministra spraw wewnętrznych *Ratazzi*, widać, że po dniu 14tym Stycznia zamierzono wykonać zamach na życie Króla *Wiktora-Emanuela*. (St: Anz:).

*Parma, 16go Kwietnia.* — Dekretem Xiężny Rejentki, Towarzystwo bezimiennie npoważnione zostało do założenia Banku dla Xięstwa. (St: Anz:).

**Turyń, 17 go Kwietnia.** — Dziś roztrząsano w dalszym ciągu projekt do prawa o prassie. Hrabia *Castiglione* w mowie mianej z tego powodu oświadczył, że projekt ten nie jest bynajmniej wywołany parciem zewnętrznym, ale wypływem wyzudania części prassy krajowej i zbrodniczych zamachów na życie Króla *Wiktora Emanuela*. Minister dodał przytem, że z przyjęcia prawa pomienionego robi kwestję gabinetową. (I: B.)

**ROZMAITOŚCI.** — Niegdyś, i nie tak to dawno, gdy *Jerzy Stephenson* zapowiedział, że lokomotywa będzie drogę z Newcastle do Londynu, przebywała po piętnastu mil angielskich w jednej godzinie; nie było żadnego woźnicy na całej tej linii jezdnej, by nie ubolewał szczerze nad czelkiem, że ma się w głowie przewrócić. A kiedy rozwijał plany swe przed wydziałem Parlamentu, wtedy obrzucili go zarzutami, szyderstwem i pogardą wszyscy, i ludzie światli i gawiedz ograniczona. Dzienniki, iż wiedziały, że powozy poczty listowej i jezdnej przebywające po dziesięć mil na godzinę, wywracają się niekiedy na gościńcu, pisały wprawdzie za koleją żelazną, ale doradzały usilnie Rządowi, by niedozwalał przedszej jazdy nad ośm lub dziesięć mil na godzinę. Przeciwnicy nowatorstwa obawiali się »ruiny,« i drugich tem straszili. Dziś podróżnych jest liczba tak wielka, że gdyby chciało powrócić do systemu dawniejszego jazdy pocztowej, tedy kosztta wynosiłyby rocznie do 60 milionów, które dziś łącznie już z transportem towarów i innych przesyłek, nie wynoszą jak dwadzieścia, bo też i tyle wydano na to roku 1854. Różnica więc kosztów wynosi 40 milionów, która to summa, według obliczenia *Roberta Stephensona*, przewyższa o połowę procenta długu narodowego! Ogrom rozmiarów tego przedsięwzięcia okazuje się już tak na liniach szczególnych jak i w całym systemie budowy kolei żelaznej. Zakład kolei północno-zachodniej kosztował przeszło 33 milionów, a roczny z niej przychód wynosi niemal trzecia część kapitału zakładowego. Służba jej liczniejszą jest od niektórych z tych zastępów wojennych, co walne bitwy staczały, i liczy 13,000 głów. Na tej jednej tylko linii znajduje się do 350 stacji. Przeszło 200,000 pociągów (licząc w liczbie okrągłej), przewozi corocznie 10 milionów podróżnych, którzy w przeciągu tegoż czasu upędzają niemal tyleż milionów mil. Obliczywszy wszystkie mile które każdy z podróżnych sam za siebie ujechał, tedy summa ogólna, całoroczna, wyniesie do 242 milionów. Towarzystwo stoi w styczności z 61 kolejami żelaznymi, a 5 milionów beczek towaru i węgla przewieziono przez ten czas z łatwością i z wielkim pośpiechem z jednego miejsca na drugie. — »Mój kochany, pożycz mi dziewięć złotych.« »Kiedy mam tylko sześć.« »To nic nie szkodzi, daj sześć, a będziesz mi winien trzy złote.«

**S Z A R A D A.**

Jeśli trzecie usłyszycie

To się cieszoie jawnie, skrycie,

Pierwsza zwykle w alfabecie,

O tem z dawna pewno wiecie.

Wszystka to mi wygoda! miękka, zniewieściła,

Ale bez pierwszych drugich na nie się nie zdała.

(Zesła Szarada: Klimaty).

**PRZYJECHALI DO WARSZAWY.**

Baczyński Józ: Ob: z Jankowie nr 414; Cieleccy Zdzisław i Stef: Oby: z Siecień nr 570; Hołowicz Mich: Rup: z Petersburga nr 585;

X. Miszewski Jak: Ranońk z Pułtaska nr 500; Wielogłowski Józ: Oby: z Jankowie nr 414; Zwan Ant: Oby: z Szczyt nr 450.

Wyjechali: Brzozowski Alex: Oby: do Siedlec; Myszyrowicz Józ: Ob: do Żelechowa; Skarzyński Edm: Sędz: Pokoju do Popowa; Żymirski Konst: Ob: do Radzimina.

Przyjechali koleją żelazną: Abenhausen Jerzy Komis: Kup: z Berlina nr 634; Duguen Hen: Izżen.; i Guillaume Jul: Urz: przy Drodze Żelaz: z Paryża nr 414; Schmidt Maar: Dyr: drogi bitej z Opola nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Dorożyńska Marja utrzymu: magazyna mod do Lipska; Jessel Aba Ob: do Jass.

**DONIESIENIA.**

Sydyk tymczasowy massy upadłości Ludwika Cianciary, Ropca m. Częstochowy, wzywa wszelkich wierzycieli tegoż Cianciary, aby odpowiednio art: 502 R. H. w przeciągu dni 40 od daty dzisiejszej oświadczyli Sydykowi, z jakiego tytułu i jakiej ilości są wierzyicielami, a obok tego, iżby dokumenta swe ich wierzytelności usprawiedliwiające złożyli Sydykowi, lub w Tryb: Kaliskim, jako zastępującym Trybunał Handlowy i następnie odpowiednio art: 503 R. H. wierzytelności swe sprawdzili, a to pod prekluzją. — Częstochowa d. 5/17 Kwietnia 1858 roku. — Józef Chmieliński.

Do sprzedania z wolnej ręki **DOBRA SARNOWO** nad Granicą Pruską w Pow: Mławskim, Gub: Płockiej położone, składające się z czterech wsi zarobnych, przynoszą stałego dochodu z czynszów Rs. 1,226 z sypu żyta korcy 36. Mają pańszczyzny sprzążnej dni 3636 a pieszej dni 4585. Oprócz tego, obowiązani są właścianie dostarczać 43 1/2 furmanek parokonných o mil 10 a 38 furmanek o mil 3 i 18 furmanek o mil 2. Rozległsi według mapy urzędowej majątek, ten obejmuje włók nowopol: 240 (3600 dzies:) w której jest 20 włók lasu (300 dzies:) w połowie Sosnowego i Brzowego; posiadają odpowiednią rozległość łąk i pastwisk; dotychczasowy wysiew ozimiany jest przeszło 400 korcy. Oprócz tego dobra te posiadają Kopalnię wapna i Cegielnię wraz z potrzebnymi piecami i szopami, Gorzelnią, Browar i Młyn wodny. — Nowonabywa ma tę dogodność, że dobra te mają pożyczki Towarzystwa Kredytowego Ziemiak: Zł: 160,000 (24,000, Rs.); nadto znaczna summa po tej pożyczce pozostawioną być może. Bliższa wiadomość na gruncie. Sprzedaż ma nastąpić bez pośrednictwa osób trzecich.

**LOKAL** obszernej, składający się: z 5ciu Pokoi, Sali, Przedpokoju i Kryjówki w Oficynie na dole, z Kuchni obszernej Angielskiej wraz z Szabaśnikiem do pieczenia Ciasta, i Spizarni przy Kuchni w Suterynach, z Ogródkiem wyłącznie do tego Lokalu, z Drwalnią, Piwnicą, do najęcia od Sgo Jana r. b., pod Nr 870/1 przy ulicy Ogrodowej, rocznie za Rsr: 375; do tego Lokalu może być wynajęta Stajnia na sześć koni, i Wozownia, oraz inne pomniejsze Lokale. Wiadomość u Właścicieli na miejscu.

**Mężczyzna** w wieku lat 30, z zagranicy przybyły, znający język polski, niemiecki i francuzki, obeznan z wszelkimi czynnościami Administracyjnemi, życzy objąć miejsce Plenipotenty, Rządcy dóbr, Rachmistrza, Korrespondenta, Rządcy Hotelu, lub Domu prywatnego, oraz Kontrolle Fabryk, lub Browarów, w mieście Warszawie, lub na prowincji. Wiadomość w Kaatorze Hotelu Angielskiego przy ulicy Wierzbowej.



Pan Leydet **Ogrodnik** Francuzki z Lyonu przybyły, ma honor zawiadomić, że już otrzymał zapowiedziany świeży transport **Roslin** ozdobnych, jako to: Magnolji, Ramełji, Pomarańcz karłowatych, Rhododendronów, Piwonji drzewnych, dwieście gatunków Róż najnowszych i t. d. Oprócz tego nadeszły rośliny użytkowe: wyborowe gatunki gruszek, jabłek, wiśni, śliwek, moreli, brzoskwiń, które są wystawione na sprzedaż w Hotelu Litewskim, gdzie można dostać katalog tychże bezpłatnie. Osoby któreby zapragnęły powziąć bliższą wiadomość o P. Leydet, zechcą się zgłosić do W. Tazanowskiego, przy Gabinetie Historji Naturalnej.

Naprzeciw Banku pod Nr 797, od ulicy Przechodniej, jest od Sgo Jana do wynajęcia 3 **Sklepy** obszerne z Pakamerami, na jaki bądź proceder, byle nie na Szyak lub Haadel Win i Rozżepi. Bliższa wiadomość powziąć można w Hotelu Polskim pod Nr 5.

W domu pod Nr 1505e przy rogu ulic Twardej i Żelaznej, znajduje się do sprzedania **Posadzka** sucha w rozmaitych gatunkach, po cenie umiarkowanej. Życzący takową nabyć, raczy się zgłosić pod tenże sam Nr, do Właściciela domu.

**Skład Towarów Futrzanych Józefa Starkmann**, w gmachu Wielkiego Teatru, przy ulicy Senatorskiej exystujący, przyjmuje wszelkie **FUTRA** na przechowanie letnie; o czem ma zaszczyt szanowną Publiczność zawiadomić.

Niniejszem zawiadamiam WW. Panie, iż mój Zakład **Szycia** wszelkich Ubiorów Damskich, przeniosłam do domu W. Roberta Bohte przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 38, w oficynie lewej na dole; gdzie wykończam wszelkie powierzone mi roboty z największą akuracją, podług najświeższych mód i cenie umiarkowanej. — Tamże mogą się zgłosić zaraz **PANNY** podręczne i do nauki. — **Konstancja Lewandowska**.

Rodowita Niemka z dobrej rodziny, która umie swój język grammatycznie, życzy przyjąć miejsce w prywatnym domu w Warszawie do towarzystwa lub do Dzieci. Blizsza wiadomość przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1352, u Gospodarza tegoż domu.

### DO SKŁADU SZKŁA

Augu: Herrman przy ulicy Kraków-Przedm pod Nr 453, wprost Zjazdu.

Nadszedł w tych dniach znaczny transport **Naczyn** kamiennych z nowo-założonej Fabryki w Miedzianej Górze pod Kielcami, które sprzedają się po cenach fabrycznych. — Tenże Skład otrzymał transport **Szklą Tafłowego**, po rs. 13 za skrzyńkę czyli sztuk 120; cali 28 i 23; szkło grube i czyste. **DYAMENTA** Szklarskie do krajania tafli, sztuka od rs. 1 k. 80 do rs. 3.

**Koniczyny** białej, czerwonej i luczny, dostać można w Składzie Franciszka Fuchs, przy ulicy Senatorskiej pod Numerem 467.

Są do sprzedania dwie **Szafy** duże rozbierane, zdadne do Magazynu lub Sklepu, za bardzo umiarkowaną cenę, pod Nr 453, na 2m piętrze, przy ulicy Kraków-Przedm; lub Senatorskiej, obok Dobrycza.

Jest do sprzedania mało używany **KABRYOLET**, na 2ch kołach, na leżących resorach, z angielską na konia uprzężą, i Faeton używany. Widzieć je można przy ulicy Nalewki, obok ogrodu Krasiańskich, gdzie Zarząd Jenerał-Intendenta; — także jest do sprzedania **Kon** ciemno-siwy, młody, lat 5, wierzehowy, może być użyty do jazdy dla damy, gdyż jest kompletnie ujeżdżony. Wiadomość u Stangreta Józefa.

Różne **Pomieszkania**, a jedno z nich mogące służyć na Kawiarnię lub Traktjernię, albo dla Rzemieślnika, z dużym składem, na dole, do wynajęcia od Sgo Jana, przy ul. Sto-Krzyżkiej pod Nr 1338. Wiadomość u Właścicielki domu.

**SKLEP OBSZERNY** do wynajęcia od Sgo Jana, pod Nrem 412 przy rogu ulic Kraków-Przedm; i Królewskiej. Wiadomość w Handlu **L. Krupeckiego**, wprost **Kopernika**.

Z powodu wyjazdu do wynajęcia na dwa miesiące Maj i Czerwiec, w domu Mintera na Iszym piętrze **5 Pokoi** z Kuchnią angielską i wszelkimi wygodami, umebłowane i z Fortepjanem. Wiadomość u Rządcy domu.

Dwa **Mieszkania** do wynajęcia na dwa miesiące, od 1go Maja do 1 Lipca r. b., na Kraków-Przedm; obok **Kopernika** Nr 405. 1) duże Mieszkanie, złożone z 8u Pokoi, Kuchni, Stajni, Wozowni, na 1m piętrze, z meblami, za cenę 130 rs. za dwa miesiące; 2) małe Mieszkanie, na 2m piętrze, z meblami, za cenę 20 rs. za dwa miesiące. Dowiedzieć się można, u Zarządzającego domem, który codziennie przychodzi na miejsce, między 5tą a 6tą godziną po południu, albo u Stróża Antoniego.

Są do zbycia: **Szal** biały francuzki, bardzo cienki, rs. 45; **Suknia** fiałkowa jedwabna, rypsowa, z takąż mantylką, rs. 18; **Ponsz** biały moire antique, zupełnie nowy, rs. 15; **Mantyla** czarna moire antique, rs. 15; **Mantyla** axamitna morderowa pászowa, rs. 15; oraz **Meble** mahoniowe, złotym adamaszkim kryte, rs. 180; ulica Nowo-Senatorska Nr 476d, wprost oficyny Teatralnej, u Właściciela domu.

Nowo-założony **Magazyn Strojów**, przy ulicy Freta pod Nr 257, wprost ulicy Sto-Jerskiej, zaopatrzony został w najmniejsze Okrycia damskie; — także przyjmują się do roboty **Suknie** i wszelka **Krawieczyzna** damska, a wszystko to jest jak najstaranniej uskutecznione, za nader przystępną cenę; o czem osoby interesowane na miejscu przekonac się mogą; oraz potrzebne są **PANNY** uzdatnione do roboty.

**LETNIE MIESZKANIA**, do wynajęcia w Warszawie, w posiadłości Koszyki, pod Nr 1753a, b, c, w pobliżności rogatki Mokotowskich, w obszernym i wygodnym miejscu; również **STAJNIA** na konie wyścigowe. Wiadomość na gruncie, lub w Handlu **L. Krupeckiego**, wprost **Kopernika**.

**Mieszkanie**, 5 Pokoi od frontu, na 2m piętrze, jest do wynajęcia obok Izby Obrachunkowej, na dwa miesiące z meblami lub bez. Ktoby życzył sobie mieć więcej Pokoi, to może mieć i 8; — w tym domu są także Stajnia i Wozownia, jeżeliby kto potrzebował. Wiadomość także, pierwszy dzwonek od wschodów.

**Place** do sprzedania, pomiędzy trzema ulicami, Marszałkowska, Królewska i Nową, w całości lub częściowo, pod korzystnymi warunkami. Blizsza wiadomość przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1310, na 1m piętrze od frontu, wprost Zakładu Stej Marty.



**Koc** nowy, Fabryki Brühla, jest do sprzedania. Blizszą wiadomość powziąć można na Nowym Świecie pod Numerem 1274, u Stangreta Pawła.



W Stajniach Pałacu **Prymasowskich**, przy ulicy Senatorskiej, jest do sprzedania: **FAETON** i Para **KONI** powozowych, z całym zaprzęgiem; oraz **KON** wierzchowy. Blizsza wiadomość na miejscu u Stangreta **Alexandra**.

Z uszanowaniem donoszę JJWW. Panom, że od kilku dni został otwarty **Magazyn Ubiorów Dziecinnych** pleci **Żeńskiej**, przy ulicy Bieleńskiej pod Nr 467, w domu W. Lewenberg. Mam nadzieję, że JJWW. Damy i Panowie przy pierwszym obejrzeniu świeżo wykończonych garniturów z naj lepszych materiałów, fasonu terażniejszego, za bardzo rzetelną cenę sprzedawać będą; zarazem przyjmuje wszelkie obśluniki tak z powierzonych mi materiałów, jako i ze swego, na czas oznaczony bez uchybienia wykonywać będą. Polecam się względom Laskawej Publiczności. — **Władysław Bobroski**.

**Dobra** ziemskie **Jasionna** w Pow. i Gub. Radomskiej, przy miasteczku Białobrzegach, o wiorst 28 od Radomia, a 70 od Warszawy położone, rozległości mniej więcej około 600 dzies: (40 włók) obejmujące, posiadające wysiewu oziminy 100 korey, las na potrzebę miejscową dostateczny, Dom mieszkalny, ogród owocowy, młyn, budynek gospodarski w dobrym stanie, gotowego dochodu z młyna i propinacji około rs. 600 czyniące, z łakami nad Pilicą, 250 fur siano wydajacemi, w których jest Kościół Parafjalny, są z wolnej ręki do sprzedania lub wydzierżawienia, poczynając od Sgo Jana r. b., pod korzystnymi warunkami; o których blizszą wiadomość powziąć mogą Osoby chcące wejść w układy, od właścicielki tych dóbr Pułkownikowej Majkowskiej, mieszkającej w domu W. Krzyżmiejskiej za Żelazną Bramą w Warszawie pod Nr 956, lub też od upoważnionego przez nią Tomasza Ilnickiego Urzędnika Banku.

**Pokój** Kawalerski z Meblami, każdego czasu do najęcia. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej Nr 2674, obok Hotelu Smoleńskiego, na 1m piętrze, drugie drzwi po lewej stronie.

Przy rogu ulic Senatorskiej i Bielańskiej, w domu Lewenberga pod N° 467a, w SKŁADZIE WYROBÓW LNIANYCH, otwarty został Skład wyrobów **Broderies**, z Fabryk Paryżkiej i Londyńskiej J. Julien; to jest: najświetlejsze i najmłodniejsze **Desenie** odbite na materiale Angielskim, służące do **Haftu**, jakoto:

ROLNIERZYKI Pejlon po k: 15; ROLNIERZYKI zwycięzajne ROLNIERZE Eugenia, ROLNIERZE Gessier, ROLNIERZYKI Pikolomini z mankiecikami i bez, ROLNIERZE i Mankiety Princesse Royale (w tym miesiącu Parisian Collars (patentowane).

RAFTANY Damskie ranne, ŻABOTY czyli Gorsy z Kółnicz: CHUSTRI do nosa, NAWLECZKI na poduszki, PŁASZCZYKI dziecinne Pikowe, SURNIE krótkie dziecinne. ZARĘKAWY.—WSTAWKI i FALBANKI różnej szerokości, zacząwszy od 2eh cali, na Rambryku i Nansuku, BANDY do Spódnicek dziecinnych po 2 brety, do zwykłych Spódnic.

PODSTAWKI Pikowe. — KIESZONKI do Zegarków z Mozelli i Piki. — RAMASZYKI dziecinne Pikowe i t. p.

Przedmioty powyższe jako pochodzące z pierwszego domu Mod-Hawtów, a do Warszawy po raz pierwszy w tak znacznej partji sprowadzone, ułatwiają świeżość mody i wybór podług gustu deseni. Zbywać się będą li tylko w tym Składzie po cenach za jakie sprzedają się w samym Paryżu.

Dla dogodności osób mieszkających na Prowincji, częściowe Składy urządzone zostały: w Plocku u P. Mejsler; w Łomży u P. Wądołkowskiej, i podobnie wkrótce zaprowadzone zostaną we wszystkich znaczniejszych miastach Królestwa.

Kupującym znaczniejszymi partjami to jest na raz za Rs. 15 odstepuje się rabat.

Na zasadzie decyzji JW. Radey Stann, Prezesa Trybunału Cywilnego Warszawskiego z d. 10 (22) b. m. i r. Nr 3061, w przyszył Poniedziałek, dnia 14 (26) Kwietnia r. b. o godz: 5ej po południu, rozpocznie się przed podpisanym Rejentem, w pałacu Najwyższej Izby Obrachunkowej przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1286a położonym, licytacja **Ruchomości** po ś. p. Elżb: Jenerałowej Jurjewicz pozostałych. — W terminie ogłoszenia i dni następujących sprzedanemi będą: **meble, franki, szkło, fajans** i różne przedmioty gospodarskie. — **M. Zieliński**, Rejent.

Nasz Kantor znajduje się teraz przy ulicy **S. SCHWEIDNITZER STADTGRABEN N° 13. S. KUZNITZKY et C° w WROCŁAWIU.**

**H O T E L**  
**DRUGI ŻELAZNEJ W CZĘSTOCHOWIE,**  
obok Bałhofu stojący.

Właściciel ma honor zawiadomić Szanow: Publiczność, że z powodu zmiany administracji takowego, ceny tak mieszkań jako jedzeń i napojów, znacznie niższe zostały. Numer bowiem pojedynczy z jednym lub dwoma łózkami, należycie umeblowany, płaci się na dobę od kop. 22½ do kop. 90. Obiadów zaś kompletnych dostać można za cenę od kop. 30 do najwyższej. Nadto dla dogodności osób przyjeżdżających, urządzone są oddzielne **Kapiele** i **Łaźnia** Parowa. W każdej chwili są **Powozy** i **Bryczki** do najęcia, dla odwożenia na Jasną Górę do Kościola. — **Wina** i **Likwory** wszelkich od najtańszych do najdroższych gatunków, od najcelniejszych kupców z Warszawy sprowadzane, słowem przedsięwzięte są wszelkie środki ku zapewnieniu dogodności i oszczędności dla osób, które do tego Hotelu zająć raczą. — **J. Sbarbory**.

W dalszym ciągu licytacji **Ruchomości** po Edwardzie Grosser, sprzedawane będą w d. 14 (26) b. m. i r. to jest w Poniedziałek i dni następujących, Powozy, Drzewo budowlane i różne narzędzia ciesielskie w domu pod Nr 1087a. przy ulicy Twardej. — Rejent R. Z. G. W. w Warsz.: **S. Jasiński**

W DOLINIE PRAGSKIEJ, jest do wynajęcia każdego czasu Zakład na **Restaurację** i **Bawarję**; składający się z Bufetu, KAWIARNI, oraz Salonu, 7u Pokoi, Kuchni angielskiej, Ogrodu z Altanami, Piwnic, Stajni i Wozowni. Wiadomość przy ulicy Nowy Świat, w pałacu Hr. Andrzeja Załomskiego, pod Nrem 1245a, w bramie na lewo u Stróża Tomasza.

W dobrach **JADOWIE** i **RĘCZAJE** Pow: Stanisławskim, i w dobrach **KOŁODZIAŻ** Pow: Siedleckim położonych, od 1go Lipca r. b., są do wydzierżawienia na rok jeden **Karczmy, Szynki** i **Kuźnie** we wsiach i koloniach, oraz **Propinacja** Miejska w Jadowie i **Drożdże** z Browaru Kołodziażkiego. Licytacja odbywać się będzie w dniu 27 Kwietnia r. b. to jest we Wtorek, w Biórze Zarządu dóbr Jadowa. Ubiegający się o powyższe dzierżawy, zaopatrzeni w stosowne kwalifikacje i wadja, zostaną poinformowani o warunkach dzierżawnych, w Zarządzie Dóbr w mieście Jadowie.

Zawiadamiam JJWW i WW. Damy, że Pracownię swoją przeniosłem z domu W. Roehlera Nr 446 przy ulicy Krakow: Przemieście, do domu W. Schmidta pod Nr 373 na teje ulicy i rogu Bednarskiej. Wykończam wszelkie obstalunki jak najakuratniej i podług najświetlejszych żurnali. Suknie najpracowitszą podejmuję się w sześciu godzinach wystawić. Za ceny umiarkowane zaręczam. — **T. Wasielewski**, Krawiec Damski. — Tamże potrzebne są **PANNY** uzdatnione i podreeczne.

Otworzona została **TRAKTYERNA** w domu przechodnim od strony ulicy Granicznej Nr. 967 i Żelaznej-Bramy N. 975 wprost sklepów szewskich: gdzie dostać można **Jedzenia** w **każdym** czasie, jako też doskonałych **Flaków**. Zakład ten poleca się Szanownej Publiczności, zapewniając z swęj strony że wszystko urządzone będzie dobrze i smacznie.



**KONICZYNA** czerwona świeża, nadzwyczaj ziarnista, zdrowa i pewna z zaręczeniem, złożona została w komis do sprzedania u Rządy Hotelu Niemieckiego przy ulicy Długiej.

Utrzymywany od lat kilkanaście przy ulicy Dasilowiczowskiej SKŁAD WYROBÓW P. Jana SEJDLITZ pochodzących mianowicie: znanego z swej dobroci **Szuwara** konserwującego skórę, **Atramentu** czarnego i różnokolorowego, **Trocizetek**, **Kadzidła** i innych t. p. wyrobów, następuje przy ulicy Przejazd prowadzony, obecnie dla dogodności Sz: Publiczności, przeniosłam pod Nr 632 przy ulicy Trembackiej, wprost domu dawniej Steinkellera. Oprócz powyższych wyrobów Sklep ten zaopatrzony jest w **mydła** pachnące, **wody kolońskie** i **Massy** do smarowania maszyn i skór; wszystko po cenach nader przystępnych, z czem polecam się względem Laskawej Publiczności.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 7. Dziś rano wysokość wody na **Wile**, stóp 4 cali 7.  
**TEATR ROZMAITOSCI.** Jutro, **Pani Rasztelanowa** — **Zachód Stońca**. — **Spotkanie**.  
Cedziennicę na placu przy ulicy Nalewki, jest do widzenia **WYSTAWA** z natury **zdjętych** Obrazów Optycznych Ste-reoskopów, dotąd w tutejszem mieście niewidziana. Wystawa ta otwarta codziennie od godz: 10 z rana do 6 po południu.